

## **DOBRZYŃ NAD WISŁĄ**

**15 sierpień 2009 rok**

### **Uroczystości związane z rocznicą sześćsetlecia obrony Dobrzynia przed najazdem krzyżackim.**

W czasie rozmów na temat przygotowań do tej uroczystości prowadzonych przez pana Ryszarda Bartoszewskiego v-ce Burmistrza Dobrzynia z Ludwikiem Chełmickim, powstał pomysł upamiętnienia 600-lecia obrony grodu tablicą pamiątkową. Uzgodniono, że w części tablicę ufunduje rodzina Chełmickich a w części dobrzynianie reprezentowani przez władze miasta i gminy.



Na stronie internetowej naszej rodziny została opublikowana informacja o planowanej inwestycji. Koszty ufundowania tablicy ze strony naszej rodziny ponieśli Ludwik i Stefan Chełmiccy.



**Tablica zostanie zawieszona na murze, który pozostał po Kościele Farnym w Dobrzyniu, przy ulicy prowadzącej na Górę Zamkową.**





**15 sierpnia o godzinie 15.00, zgodnie z programem, rozpoczęła się Msza Św. w obrządku gregoriańskim w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP. W czasie kazania ksiądz nawiązał do historycznych wydarzeń a także do czasów współczesnych związanych z Ziemią Dobrzyńską.**



**Ksiądz dr Dariusz Majewski dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Płocku poświęcił ufundowaną tablicę. W uroczystości uczestniczyli burmistrz Dobrzyń Ryszard Dobieszewski ( po prawej ) a rodzinę Chełmickich reprezentował Ludwik Chełmicki.**





Po mszy uformowała się kolumna z mieszkańców, gości i odtworzeniowej grupy rycerzy. Przymaszerowano ulicami Dobrzynia na plac, na którym przygotowano plenerowo – historyczną inscenizację. Przedstawiciele Miasta i Gminy Dobrzyń a wśród nich druga od lewej Anna Janina Chełmicka i obok Ludwik Chełmicki.



**Rycerze maszerują na pole walki, inni zastanawiają się nad wyborem właściwej taktyki.**



**Wymarsz rycerzy konnych.**



**Zgromadzonych mieszczan, gości i rycerzy na placu przed zamkiem powitał burmistrz Dobrzynia, a w imieniu rodziny Chełmickich Ludwik Chełmicki.**

#### **Treść wystąpienia Ludwika Chełmickiego:**

Dobrzyń nad Wisłą, 15 sierpień 2009 rok

*Ze wzruszeniem przyjąłem zaproszenie skierowane do mojej rodziny, rodziny Chełmickich do udziału w obchodach 600-lecia Obrony Dobrzynia organizowanych przez miasto i gminę Dobrzyń nad Wisłą. Chełmiccy przez wieki aż do 1945 roku byli bardzo silnie związani z Ziemią Dobrzyńską. Ma to odzwierciedlenie w przywilejach nadawanych przez królów polskich i w aktywnym udziale Chełmickich we wszelkich wydarzeniach związanych z historią Polski.*

*Pierwszym moim spotkaniem z historią Ziemi Dobrzyńskiej była książka pt. „Straszne Dziedzictwo”, która otrzymałem w wieku 7 lat. Autorka Waleria Szalay Groele opisuje bohaterską obronę zamku w Dobrzyniu nad Wisłą przed Krzyżakami w 1409 roku przez starostę Jakuba Chełmickiego.*

*Inni autorzy w swoich opracowaniach, między innymi, podają, że obrońcą Dobrzynia był Jan Chelmicki a Jakub był jedynym z 12 synów, który nie poległ w czasie obrony zamku. Saga związana z tymi wydarzeniami sprzed 600 lat jest*



*przekazywana w naszej rodzinie z pokolenia na pokolenie i stanowi zachętę dla kolejnych pokoleń do poznawania historii Ziemi Dobrzyńskiej.*

*Niech mottem i dzisiejszych historycznych obchodów 600-lecia Obrony Dobrzynia będą bardzo znamienne słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego:*

***„Kto nie szanuje i nie ceni swojej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku terażniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości.”***

***Marszałek Józef Piłsudski /20 luty 1920 r./***



**Na placu przed zamkiem rozpoczynają się pokazy sprawności rycerzy i walki poprzedzające obronę grodu w Dobrzyniu, które trwają do wieczora.**

**Po zachodzie słońca rozpoczęła się wspaniała lekcja historii obejmująca wydarzenia od momentu powstania Dobrzynia do 20 sierpnia 1409 roku. Między 16 a 20 sierpnia 1409 roku wojska Zakonu Krzyżackiego dowodzone przez samego Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego Ulricha von Jungingena najechały Ziemię Dobrzyńską od strony Brodnicy zniszczyły Bobrowniki Rypin, Lipno i dotarli do Dobrzynia nad Wisłą.**



**Przygotowania do obrony. Zapadł zmierzch.**



**Straż czuwała na wieży zamku, ażeby ostrzec mieszkańców o nadciągającym niebezpieczeństwie.**



**Do wartownika dotarły krzyki uciekających przed napastnikami kobiet.**





**Rozpoczęły się negocjacje ze starostą Chelmickim.**

**Starosta nie zgodził się na poddanie Dobrzynia.**



**Zacząło się oblężenie grodu i walki wręcz.**



Po kilku dniach gród został zdobyty i spalony a rodzina Chełmickich wymordowana. Jeden z synów komesa Chełmickiego został uratowany, prawdopodobnie był to Jakub.

Inscenizacja historyczna dobiegła końca. Mam nadzieję, że uczestnicy i widzowie tego spektaklu na długo zachowają w pamięci informacje i obrazy związane z obroną Dobrzynia.

W czasie trwania inscenizacji kilka osób podeszło do mnie mówiąc, że to spotkanie z historią stanowi dla nich inspirację do zainteresowania się dziejami swoich rodzin.



„O tempora o mores” Ludwik Chełmicki ściska rękę Wielkiemu Mistrzowi Zakonu Krzyżackiego.

Dla mnie było to wielkie wydarzenie emocjonalne także z tego powodu, że poznałem osobiście wielu Kuzynów. Na szczęście jeden z Chełmickich uratował się 600-lat temu. Dzięki niemu mogliśmy pozować do rodzinnego zdjęcia.

Podkreślić należy wielkie zaangażowanie władz Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą a w szczególności pana Ryszarda Bartoszewskiego w realizacji uroczystych obchodów obrony Dobrzynia.

**Z okazji Rocznicy nasza kuzynka Anna Janina Chełmicka zorganizowała w Domu Kultury wystawę malarską swoich prac. Piękne pastele oczarowały wiele osób. Wybrane obrazy będziemy mogli podziwiać w pałacu w Zakrzewie, w czasie naszego Zjazdu.**

**Opracowanie: Ludwik Chełmicki**

***Zdjęcia udostępnili: Ryszard Bartoszewski, Artur Chełmicki, Jan Chełmicki, Ludwik Chelmicki.***